Nr. 189. w Piątek — dnia 15. Sierpnia 1862.

GAZETA W. XIĘSTWA POZNAŃSKIEGO.

PRZEDPŁATA: ćwierćrocznie dla miasta Poznania 1 Tal. 20 Sgr. na całe Prussy 2 Tal.

INSERATY: 1 Sgr. 3 Fen. od wiersza na ⅓ szerokości przyjmują się tylko w Ekspedycyi.

Drukiem i nakładem Drukarni Nadwornéj W. Deckera i Spółki w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamieński w Poznaniu.

Telegraficzne wiadomości Gaz. W. Ks. Pozn.

Królewiec, 14. Sierpnia. — Wczoraj wieczorem zabrała policya Gazetę Królewiecką Hartunga z powodu zamieszczonego w niej wstępnego artykułu pod napisem: „Tajemnica urzędowa i odwaga cywilna.“

Frankfurt nad Menem, 14. Sierpnia. — Austrya i państwa, które konferowały we Wiedniu, przypomniały bundestagowi obrady nad sądem związkowym i złożyły w tej mierze nowy projekt austryacki, tudzież wniosły o delegacyą stanową względem obrad nad ordynacyą procesu cywilnego niemieckiego i prawem obligacyi. Poseł pruski przy bundestagu bronił stanowiska rządu pruskiego i dowodził bezskuteczności podobnych wniosków we względzie właściwej reformy związku odpowiedniej potrzebie narodowej.

Drezno, 14. Sierpnia. — Dzisiejszy Dresdner Journal zamieszcza telegram z Frankfurtu nad Menem, wedle którego na dzisiejszem posiedzeniu bundestagowem wniesiono projekt względem reformy związku. Ze strony Prus założoną została protestacya przeciw projektowi temu, ponieważ jednozgodność głosów do tego jest potrzebną, a wniosek niemoże zaspokoić. Naród niemiecki żąda więcej; Prusy mają na pieczy prawdziwe potrzeby, reprezentacyą narodową i wzmocnienie sił na zewnątrz. Saksonia złożyła deklaracyą do projektu reformy. Potem odroczył bundestag swoje posiedzenia aż do 9. Października.

Monachium, 14. Sierpn. — Bairische Ztg. rozwodzi się nad podaniem wiedeńskiej Pressy, że rząd bawarski wprawdzie nie poparł propozycyi o nadzwyczajne konferencye względem propozycyj celnych austryackich, ale też niemógł się przekonać o formalnej przeszkodzie, dla czegoby niemożna rozpocząć narad względem propozycyj austryackich. Spodziewa się atoli, że duch federacyjny rządów niemieckich zdoła cel ten osięgnąć.

Wiedeń, 14. Sierpnia. — Telegram z Orsowy z dnia wczorajszego donosi, że Serbowie spalili statek parowy turecki „Silistria“, który się dostał na mieliznę przy bramie żelaznej.

Londyn, 14. Sierpnia. — Wedle wiadomości z Nowego Jorku z d. 4. b. m, prezes Lincoln powołał oprócz żądanych, jeszcze 300,000 ludzi pod chorągwie. Niechce przyjąć murzynów do szeregów armii, tylko używać ich do robót wojennych. Podczas rekonesansu przeciw Petersburgowi zburzyli unioniści obóz konfederacki po lekkiej walce. Unioniści pod wodzą Popego przekroczyli przylądek Rapid Ann i zdobyli Orange Court House, spędziwszy ztamtąd dwa pułki kawaleryi konfederackiej.

— Z Nowego Jorku donoszą pod d. 5. b. m, że rozporządzono konskrypcyą w milicyi wynoszącą 300,000 ludzi. Jeżel do 15. Sierpnia nabór ten nie wyniesie żądanej liczby, uzupełni się konskrypcyą z milicyi Pogłoska niesie, że konfederaci opuścili Richmond z powodu panującej tam epidemii i przenieśli się na drugi brzeg rzeki James.

Paryż, 14. Sierpnia — Monitor donosi, że dziś poseł nadzwyczajny hiszpański Concha w przemowie swojej do cesarza wynurzył szczere sprzyjanie i przychylność królowej i ludu hiszpańskiego. Królowa życzy sobie utrzymać stosunki, czuje się szczęśliwą, iż węzły, które oba ludy połączają, jeszcze ściślej się zawiązują. Cesarz na to odpowiedział, że żadnej nieopuszczał sposobności, do okazania królowej żywej sympatyi i narodowi hiszpańskiemu poważania. Zarówno zdziwił się jak zasmucił, gdy się różnica zdań objawiła. Jakkolwiek bądź, wybór jaki królowa uczyniła pozwala spodziewać się bezstronnego ocenienia wypadków. Uznaje zamiary do zgody zmierzające, które pod tak delikatnemi okolicznościami dozwoliły posłowi podjąć się misyi. Zawisło tylko od królowej mieć zawsze z cesarza szczerego sprzymierzeńca a ludowi hiszpańskiemu utrzymać prawowitego przyjaciela, który tylko pragnie jego wielkości.

Turyn, 14. Sierpnia. — Ponieważ królewski prokurator jeneralny swoją posadę opuścił w Palermie, przeto otrzymał dymisyą. Prefekt zaś w Caltanisecie dla tego złożonym został z urzędowania, ponieważ Garibaldego przyjmował w pałacu prefekturalnym.

— Monarchia nazionale donosi o pogłosce, że jutro zanosi się na wielką demonstracyą ludową. Wiadomość zaś o usiłowaniu Garibaldczyków przebycia cieśniny pod Messyną, jest płonną.

Berlin, 15. Sierpnia. — Naj. Pan wrócił onegdaj z Szczecina i wczoraj wyjechał do Burgu, ztąd wieczorem wrócił.

— Najj. Pan raczył zamianować członka dyrekcyi kolei żelaznej wschodniej asesora regencyjnego le Juge w Bydgoszczy radzcą regencyjnym.

Berlin, 14. Sierpnia. — Dziś z rana o godzinie 6. min. 15. powiła Jkr. wys. następczyni tronu w nowym pałacu pod Poczdamem królewicza. Mieszkańcy stolicy zostali zawiadomieni o tym wypadku szczęśliwym wystrzałami armatniemi. Dostojna położnica, jakoteż nowonarodzony królewicz są zdrowi.

Berlin, 14. Sierpnia. — Gazeta kolońska pisze: na posiedzeniu komisyi budżetowej w d. 11. b. m. pokazało się, że minister wojny obstaje, aby bataliony na stopie wojennej wynosiły 1000 ludzi i nowe wojsko liniowe uzupełniało się landwerą młodszą, odwołując się do opinii prawnej w tej mierze zasięgniętej. Tym sposobem wyjaśniła się tajemnica dotąd tak skrzętnie przez rząd utrzymywana.

— Stern Ztg zamieszcza następującą depeszę pruskiego ministra spraw zagranicznych hr. Bernstorffa w odpowiedzi na depeszę austryacką z d. 26 Lipca w sprawie celno-handlowej wystósowaną do barona Werthera posła pruskiego w Wiedniu.

Berlin 6 Sierpnia 1862.

JW. Baronie!

Hr. Karolyi udzielił mi znaną WJ. Panu depeszę hr. Rechberga z d. 26 z. m. tyczącą się sprawy celnej.

P. minister ces. austryacki spraw zagr. wywodzi w niej, że Prusy przez umowę zawartą z Francyą nie są zawiązane, albowiem nie przyszło jeszcze do porozumienia z wszystkiemi innemi państwami związku celnego, że następnie przystąpienie Austryi nie tamowałoby polityki handlowej Związku celnego, lecz owszem byłoby jej pomocnem, a nakoniec — i na to położony jest stanowczy nacisk — że Austrya na podstawie art. 25go traktatu z d. 19 Lutego żąda rozpoczęcia układów nad propozycyą swoją nietylko ze względów stósowności, ale także iż mniema mieć do tego prawo.

Nie mogę podzielać zapatrywania się p. hr. Rechberga.

Rząd królewski nie jest w stanie szperać nad ważnością danego słowa; układał on się w prawdzie o traktat z Francyą nietylko w własnem swem imieniu, lecz zarazem w imieniu wszystkich członków Związku celnego; jednakowoż liczy on ciągle na przystąpienie swoich wspólników, którzy mu to przyrzekli wszechstronnie podczas rozpoczynania układów, a wreszcie po przełamaniu wszystkich dotąd istniejących trudności, sądzi, że niechybi przyzwolenie ich do zupełnego ukończenia dzieła. Jeżeli nadmieniono w depeszy, że notoryjnie panuje u większej części państw Związku celnego tak w rządach jak i w mieszkańcach stanowcza niechęć przeciw umowom z Francyą zawartym, to z tego wszystkiego com mógł dostrzedz nie mogę przyznać prawdziwości tego przypuszczenia. Owszem przytoczyć tu mogę, że liczne wątpliwości jakie się początkowo objawiały, są uchylone i że coraz powszechniej szerzy się mniemanie o wewnętrznej konieczności uskutecznionego kroku. Przekonany jestem, że rozprawy i wynikłe z nich przyjęcie traktatów przez obie izby naszego

sejmu niepozostaną bez wpływu. Popierając się na tem, podpisaliśmy w dniu 2 b. m. traktaty umów parafowane w d. 29 Marca r. b.

Przechodząc teraz do dalszej osnowy wzmiankowanej depeszy, mogę przedewszystkiem odnieść się tylko do przedstawień znanych gabinetowi cesarskiemu z dawniejszych moich pism. Nieradbym powtarzać tego co już powiedziane; lecz nie mogę tego nie dotknąć na nowo, że pobudki nieuniknionej, nakazany przez czas konieczności, skłoniły nas do postanowienia, że się nie zechcemy dotychczasową taryfą celną związkową wiązać po za peryod celny upływający w d. Grudnia 1865 i że co do tego bynajmniej nie miano względu, czy układy z Francyą się toczyły lub nie. Nie potrzeba w prawdzie żądać od nas zapewnienia. żeśmy przez to jeszcze nie chcieli rozbicia związku celnego; owszem spodziewaliśmy się i spodziewamy bez przerwy, że związek celny odmłodniały i na nowo umocniony wyjdzie z tej kryzys. Jesteśmy szczerze dalecy od odrzucania z zasady układów z mocarstwem przyjacielskiem; ale nie możemy uważać obecnej pory za właściwą do rozpoczęcia takich układów, gdyż te zdaniem naszem, niemogłyby do pomyślnego doprowadzić nas celu, lecz owszem sprowadziłyby tylko nowe zawikłania. Dopiero, skoro traktaty z Francyą zapewnione zostaną w wykonaniu swojem przez wszechstronne przystąpienie do nich krajów Związku celnego, sądzimy, że nadejdzie chwila wzięcia na uwagę stosunków handlowo-politycznych z Austryą i możności ich urządzenia.

Tu przychodzę do zakończenia depeszy p. hr. Rechberga. Odpowiedzi moje wyprzedzić muszę kilku faktycznemi uwagami.

W traktacie z dnia 19. Lutego 1853 przypuszczono dalsze układy handlowe między związkiem celnym i Austryą na dwa stopnie. Naprzód na r. 1854 co do rozszerzenia ułatwień handlowych umówionych w dodatku 1szym do traktatu (art. 3.); następnie na r. 1860 co do zjednoczenia cłowego, albo jeśliby takie zjednoczenie nie mogło jeszcze nastąpić, co do dalej sięgających ułatwień handlowych, aniżeli te które były umówione lub względem których umówić się miano w r. 1854, tudzież co do zbliżenia o ile można i zrównania obustronnych taryf cłowych (art. 25). Zapowiedziane na rok 1854 układy, których rozpoczęcie odwlekło się aż do Stycznia 1858, zawieszone zostały w Kwietniu tegoż roku nie sprowadziwszy pożądanego porozumienia. Rząd cesarski, któremu związek celny zostawił do woli decyzyę względem podjęcia napowrót układów, oświadczył w Październiku 1859, że można zrzec się podjęcia na nowo układów bez widocznego zerwania zawarowanych umową usiłowań względem dalszego wzajemnego zbliżenia się, albowiem rok 1860 nadchodzi, a w nim wypadnie przystąpić do obszernych układów przewidzianych w art. 25. traktatu. Rząd cesarski w memoryale udzielonym nam w Lipcu 1860 stwierdził na nowo, że przychodzi kolej rozpoczęcia tych ostatnich układów, a myśmy się pospieszyli z oświadczeniem, iż się na to zgadzamy. Zdawało się nam, iż należy nam zaraz przy tem oświadczeniu otwarcie wyrazić rządowi cesarskiemu, iż przystępując do owych układów, byliśmy w tem położeniu, iżbyśmy musieli stanowczo odrzucić zawarcie unii celnej, jeżeliby takową proponować miano.

W roku przeto 1860 zupełnie się porozumiano nawzajem co do tego, że na ten rok przypadają zapowiedziane układy; wszelako rząd cesarski nieuznał zapewne wtedy za rzecz stósowną rozpocząć układy, bo przynajmniej nie poruszył tego przedmiotu. Oświadczenie nasze tyczące się ewentualności zjednoczenia celnego, nie było w tym względzie decydującem, albowiem w memoryale ministerstw cesarskich skarbu i handlu, który nam hr. Chotek w Wrześniu r. z. komunikował, uznano, że prawie nie do pokonania są przeszkody, z jakiemiby przyszło walczyć, chcąc właśnie w obecnej chwili przywieść do skutku zupełne zjednoczenie cłowe Austryi i państw związku celnego.

Daleki jestem, bym chciał ztąd wnosić, że umówione w artykule 25 wzajemne zobowiązanie ustało, dla tego, że nie korzystano z niego w czasiego przeznaczonym do jego wykonania. Gdy jednakże czas ten upłynął, a Austrya nie domagała się wykonania tego zobowiązania, nie mogę przyznawać jej prawa, aby w każdej chwili jaką zastósowaną uzna; mogła domagać się wykonania tego zobowiązania i dla tego przyznaję i nam także prawo wyboru chwili stósownej. Kiedy takowa nadejdzie, nadmieniłem powyżej.

JWPan zechcesz pana ministra spraw zagranicznych upraszać przy tej sposobności w mojem imieniu, aby powyższe uwagi wziął pod rozbiór. Nie zrzekam się nadziei, że rozbiór ten przyprowadzi go do uznania, iż układy między Związkiem celnym a Austryą nie mogą wróżyć zadowalniającego rezultatu przed ustaleniem się naszych stosunków ugodzonych z Francyą.

Upraszam najuprzejmiej JWPana, abyś się według tego wyraził łaskawię przed hr. Rechbergiem i udzielił mu odpis niniejszej depeszy.

Proszę przyjąć ponowne zapewnienie mojego szczególnego poważania. Bernstorff.

Królestwo Polskie.

— Czytamy w Dzienniku Powszechnym: »Wykonanie prawa o oczynszowaniu z urzędu.« Prawo o oczynszowaniu z urzędu najwyżej pod d. 5. Czerwca r. b. zatwierdzone, zamieszczone już w tomie 60 Dziennika Praw z terminem promulgaty urzędowej na dzień 9. Sierpnia r. b., z rozporządzenia komisyi rządowej spraw wewn. w oddzielnych drukach rozesłane będzie w odpowiedniej liczbie egzemplarzy do wszystkich gmin, w których osadnikom trzy morgi gruntu lub więcej posiadającym, bez względu czy odrabiają robociznę w naturze, lub płacą okup prawny, wójci gmin prawo to ogłoszą, a zarazem odczytają następujące objaśnienie, z woli JCWys. w. księcia namiestnika w Królestwie, przez komisyę rządową sprawiedliwości ułożone, a na posiedzeniu rady administracyjnej z d. 22. Lipca r. b. przyjęte:

»Z woli i upoważnienia rządu oznajmiam wam włościanie, że najjaśniejszy cesarz i król najmiłościwiej nam panujący w dobrotliwej łaskawości swojej, wydać raczył prawo, urządzające stanowczo i raz na zawsze wzajemne stosunki między wami a właścicielami dóbr.

Dobroczynne prawo to, za które winniście mieć wiekuistą wdzięczność dla łaskawego monarchy, zapewnia wam i następcom waszym dogodne dla was warunki posiadania osad, do jakich prawo już nabyliście lub nabędziecie w przyszłości z mocy umów dobrowolnych z właścicielami lub jakie wam w braku takich umów w zamian za posiadane grunta wyznaczone będą z urzędu, przez władze do tego ustanowione.

Dwa egzemplarze druku tego prawa, z polecenia JCWys. w. księcia Konstantego namiestnika w Królestwie, składam obecnie w ręce sołtysów każdej wsi. Nadto, po jednym egzemplarru złożyć jestem obowiązany u proboszcza parafii w kancelaryi wójta gminy, a to w celu, abyście mieli wszelką łatwość obznajmienia się z jego przepisami.

JCWys. pragnąc, aby dobroczynne Najj. Pana zamiary przez was należycie zrozumiane zostały, łaskawie rozkazać raczył, iżbym wam nowe to prawo w krótkości objaśnił.

Ukazem najwyższym z d. 7. Czerwca 1862 r., zapewniono wszystkim rolnikom więcej niż 3 morgi gruntu wówczas posiadającym, że jeżeli powinności do gruntu przywiązane, regularnie odbywać będą, nikt samowolnie z osad ich rugować, ani ich uposażeń uszczuplać nie może.

Najmiłościwiej panujący nam najjaśniejszy cesarz i król wydać raczył ogłoszone wam w r. z. prawo z d. 16. Maja, z mocy którego, rolnikom odrabiającym dotąd pańszczyznę, wolno było oswobodzić się od niej, przez składanie właścicielom dóbr w ratach kwartalnych okupu prawnego, temże prawem w ilości dla różnych okolic oznaczonej, jako tymczasowa opłata, zanimby stanowcze oczynszowanie nie nastąpiło.

Najj. Pan w nieograniczonej swej łasce i ojcowskiej dla was opiece, spełniając poprzednio zapowiedziane obietnice, w nowem prawie wskazuje już ostatecznie, jaką drogą i na jakich warunkach możecie przejść wszyscy na czynszowników, a gdy już oczynszowani zostaniecie, na jakich warunkach będziecie mogli zostać właścicielami.

Rozpatrzywszy się w przepisach tego prawa, znajdziecie, że ono zmierza do utrwalenia waszego bytu i przyszłości, gdyż wam ułatwia nabycie posiadania wieczystego osady, a zarazem osłania od krzywdy, w każdym razie, czy zawrzecie dobrowolne z właścicielem umowy, czy zażądacie oczynszowania z urzędu lub nawet gdy sam właściciel oczynszowanie wywoła.

Prawo to nie powiększa uposażeń waszych w gruntach, ale i tych jakie posiadacie, jeżeli czynsz z tych samych osad będzie ustanawiany, uszczuplać nie dozwala.

Jeżeli zaś, czy to przez was samych, czy przez właściciela majątku, zażądana zostanie separacya gruntów, wtedy będą wam wymierzone i oddane grunta, łąki i pastwiska równe co do wartości tym, jakieście dotąd posiadali.

Pustki po roku 1846 powstałe, jeżeli po oczynszowaniu z urzędu, właściciel ich nie osiedli mogą być przez was rozebrane.

Powiększenie gruntów, łąk lub pastwisk, jakie dziś posiadacie, inaczej nastąpić nie może, jak tylko za zgodą właściciela majątku.

Zostawiona jest wam wszelka swoboda co do zawierania z dziedzicami układów, które zaraz od chwili zawarcia urzędownie lub prywatnie, są obowiązujące dla stron obu.

Wolno wam także, jeżeli to za dogodne uznacie, a właściciel się na to zgodzi, umawiać się o dzierzawę gruntów, nie krótszą jednak jak na lat 20. Za zgodą z właścicielem możecie także pozostać przy okupie prawnym, jaki teraz uiszczacie.

Sądy, którym prawo nadało władzę zasądzania i egzekwowania należytości, jakie od was właścicielowi majątku przypadają, obowiązane są w razie, gdyby właściciel dóbr nie dotrzymywał umowy z wami zawartej, zmusić go wyrokami do spełnienia jej w całości, a nadto zasądzać wam szkody, jakiebyście ponieśli przez zerwanie tej umowy.

Od chwili ogłoszenia tego prawa, każdemu z was któryby z właścicielem majątku pod względem czynszu wieczystego porozumieć się jeszcze nie zdołał, wolno wnieść do naczelnika powiatu żądanie, aby delegacya czynszowa zesłała na grunt komisyę dla ustanowienia czynszu z urzędu.

Takież samo prawo żądania pomocy z urzędu służy wam także, gdy większość osadników jednej wsi zażąda separacyi i zamiany gruntów, a właściciel na to zgodzić się nie zechce.

Nawzajem właścicielowi majątku wolno jest w każdym razie żądać, aby władze z urzędu ustanowiły czynsze wieczyste, nakazały separacyę lub zniosły dogodności i służebności, jeżeli dokonanie wszystkich lub niektórych z tych czynności przez umowę dobrowolną z wami załatwić się nie da.

Komisya czynszowa mająca dopełniać czynności z urzędu na gruncie, oraz delegacya czynszowa powiatowa, która ostatecznie co do tych czynności decydować będzie, obowiązane są ściśle stósować się do przepisów nowego prawa, zapewniających wam troskliwy i bezstronny wymiar sprawiedliwości.

Członkowie tych władz oprócz, że wybrani będą z osób zasługujących na zaufanie, zarówno rządu jak wasze, przed przystąpieniem do czynności obowiązani są złożyć uroczystą przysięgę, iż na ich postępowanie i decyzye nie zdoła wpłynąć ani przyjaźń, ani nieprzyjaźń, ani żadne osobiste widoki.

Nadto w każdej z tych władz nader czynny i ważny udział mieć będzie urzędnik, wyznaczony przez komisyę rządową spraw wewnętrznych, który szczególniej dobra i bezpieczeństwa waszego pilnować ma obowiązek.

Wreszcie, dla oznaczenia dobroci i klasy gruntów, łąk i pastwisk, oraz do rozdziału wspólności i do zniesienia służebności, służy wam prawo wybrać biegłego z pomiędzy okolicznych mieszkańców. Drugi taki biegły, wybrany będzie przez właściciela majątku a obadwa także przysięgą do udzielania sumiennej opinii zostaną zobowiązani.

Dla władz tak ustanowionych, należy się od was poszanowanie i ufność, a dla ich decyi i wyroków, zupełne posłuszeństwo.

Nawzajem, władze te, wszelkie wasze zażalenia, uwagi, lub obronę przeciw żądaniom właściciela, obowiązane będą przyjmować do protokułu, pilnie sprawdzać, rozważać każden szczegół, decydować.

Waszym więc interesem jest, abyście byli obecni i należeli do czynności jakie na gruncie dopełniane być mogą.

Nieobecność wasza, lub odmówienie podpisów, czynności z urzędu nie wstrzyma, ani jej wagi nie osłabi, w razie zaś zapadnięcia ostatecznej decyzyi, zagrodzi wam drogę do podawania objaśnień lub zażaleń, które na wzgląd zasługiwaćby mogły.

Po ogłoszeniu wam na gruncie decyzyi komisyi czynszowej, gdybyście uważali, że ta jest za uciążliwą, czy to pod względem wysokości czynszu, czy z powodu nakazanej zmiany gruntów, lub innych okoliczności, winniście podać wszelkie zarzuty do protokułu i żądać aby je delegacya czynszowa w powiecie rozpoznała.

Wszakże gdyby i ta władza naruszyła służące wam prawa, lub dopuściła się uchybień pod względem zachowania przepisów, jakie dla waszego dobra prawo to zachować nakazało, będziecie mogli podać skargę do rady stanu Królestwa w Warszawie, która to wysoka władza, złożona z osób przez Najj. cesarza i króla mianowanych, po rozpoznaniu przytoczonych przez was powodów, jeżeli znajdzie je zasadnemi, decyzyę zaskarzoną czy to w całości czy w części uchyli i nowe sprowadzenie i zdecydowanie kwestyi przez delegacyę w nowym składzie osób nakaże.

W jakich wypadkach, i z powodów jakich uchybień służy wam prawo odwołania się do rady stanu, wskazuje szczegółowo przepis art. 79 wręczonego wam teraz prawa.

Każdemu z was, który nabędzie prawa do posiadania wieczystoczynszowej osady, czy to wskutek dobrowolnej z właścicielem umowy, czy to wskutek ustanowionego czynszu z urzędu, prawo najmiłościwiej teraz nadane, zapewnia możność okupienia tej osady na własność, jeżeli potrzebny na to fundusz ma w ręku, lub gdy takowy przez pracę, rządność i oszczędność uzbiera.

Nie słuchajcie rad i namów ludzi przewrotnych, którzy (jak to rządowi wiadomo) częstokroć podburzają was i manią kłamliwemi widokami w jedynym celu wydurzenia pieniędzy; narażają was na stratę drogiego czasu; waśnią z właścicielami; stawiają w nieposłuszeństwie woli i rozkazom rządu, a ztąd zamiast los wasz poprawić, przyprawiają o zgubę i często na was surowe kary ściągają.

Prawdziwym i niezawodnym opiekunem waszym jest najmiłościwszy nasz cesarz i król i najwyższa jego wola, w teraz wydanem prawie wyrażona. W niej to spoczywa dla was zupełna rękojmia, że układy jakie z właścicielami zawrzecie nie wyjdą wam na złe, i dotrzymane być muszą, a gdy nie zdołacie porozumieć się z dziedzicami dóbr, to władze, prawem tem wskazane, najrzetelniejszą sprawiedliwość wam wymierzą.

Najj. Pan, a najwyższy dobroczyńca wasz, mieć chce, abyście jemu wierni poddani spokojnie się zachowali, prawa wam nadane i władze wykonywać je mające szanowali.

Wolą jest jego także, abyście do czasu dopóki, bądź wskutek umów dobrowolnych, bądź z urzędu nie zostaniecie oczynszowani, spełniali wszystkie dotychczasowe powinności, odbywając je w naturze, albo płacąc okup prawny, jeżeli na takowy raz już zgodziliście się.

Komisya rządowa spraw wewn. przesyłając powyższe objaśnienie za pośrednictwem gubernatorów cywilnych poleciła, iżby jednocześnie z jego odczytaniem wójci gmin uprzedzili tak właścicieli ziemskich jak i osadników, których nowe prawo dotyczy, że z żądaniami o pomoc z urzędu zgłaszać się mogą do naczelników powiatowych wtedy, gdy w powiecie właściwym delegacya czynszowa ustanowioną zostanie, o rozpoczęciu działań której, strony interesowane oddzielne zawiadomienie otrzymają.

Francya.

Paryż, 12. Sierpnia. — Wiadomości z Veracruzu dochodzą do dnia 15. Lipca. Wedle nich odbili Francuzi oszańcowani w obozie Orizaba kilka napaści meksykańskich.

— France donosi, że Porta jak dawnemi czasy, tak i teraz wezwała Albańczyków katolickich, aby chwycili za broń przeciw Czarnogórcom. Papież atoli przesłał okólnik do ludów katolickich na wschodzie, aby wstrzymywali się od spółki z niewiernymi bisurmanami i niedopomagali im rozlewać krew chrześciańską. Wezwanie to papieża jak najlepsze uczyniło wrażenie na umysłach wszystkich chrześcian mieszkających na tureczczyznie.

— Kanikularne upały do reszty wyludniają dyplomatyczne i wyższe urzędowe sfery. Polityka spoczywa. Polityczni mężowie kąpią się lub szukają chłodu. Trzebaby jakiej nadzwyczajności, żeby wyprowadziła z atonii zwykle o tej epoce panującej. Wieści nawet ustały krążyć co jest najlepszym dowodem zwolnienia ruchu w sferach czynu.

Kiedy nowiniarze próżnują, to pewnie u źródeł informacyi zupełna panuje posucha.

Cesarz spodziewany za dni kilka z powrotem. Pierwszy raz po upływie lat kilku znajdzie się w stolicy podczas uroczystości 15. Sierpnia, jedynego jak wiadomo urzędowego święta, publiczność paryska tak skwapliwie biorąca udział w wojskowych przedstawieniach, spodziewa się rewii. Francuzi pomimo tylu zmian politycznych i reformatystowskich dążeń, ani na jotę niezmodyfikowali narodowych skłonności. Militaryzm zawsze potężny wpływ na nich wywiera. Chwała wojskowa tłumi wszelkie popędy i góruje instynkta, wypada jednak oddać sprawiedliwość narodowi, że i w tym względzie dostrzedz można widoczny postęp. Wojować dla podbojów jużby Francuzi nie radzi, zyskiwać wpływy mówiąc, podoba się im bardzo. Przebaczają władzy błędy i zboczenia byle wysoko trzymała sztandar narodowy, poświęciliby wiele, gdyby sympatyczne podjęła zadania. Sprawa meksykańska nie przyspożyła korzyści dynastycznych, nie uzyskała autorowi poklasku opinii, przeciwnie wywołuje krytyki i nawet powiedzieć można szemrania.

Zręczna mowa najpierwszego krasomówcy urzędowego p. Billault, nie zdołała wpłynąć wiele na zneutralizowanie wrażeń przeciwnych. Koniec końców już 95 milionów franków kosztuje przedsiewzięcie w którem korzyści dla Francyi ani moralnych ani materyalnych dostrzedz jeszcze niepodobna, tylko porażka jen. Lorenceza przesadzona wprawdzie, zdolna była jednak odwrócić uwagę od stosowności wyprawy i skierować li tylko w stronę odpowiedniego sławie narodowej rozwiązania.

Szczęśliwy naród, silne takie społeczeństwo, w którem wszystko i wszyscy chwale narodowej hołdują i solidarności w razie potrzeby nie wyrzekają się.

Po zadosyćuczynieniu otrzymanem przez jenerała Forey, dopiero wystąpi na plac kwestya czysto polityczna i może się opatrznie pokaże związaną z niejednem europejskiem zadaniem.

Książęta orleańscy biorąc udział w wojnie domowej amerykańskiej, wielką krzywdę sprawie której służyli, zrobili. Opuszczając w niefortunną porę, sobie znacznie zaszkodzili. Constitutionnel złośliwie dziennikowi des Débats wachanie i przerzucania się w tej sprawie, wynikłe z obecności książąt, wyrzuca. Morning Post bardzo nieprzychylny Orleanom w tej materyi ogłosił artykuł, jeżeli zwrócimy uwagę, że cesarz Napoleon jedno tylko stronnictwo zdaje się wstrętem dosięgać, to jest Orleanistów, to łatwo przewidzieć, że spór amerykański może się na korzyść nieprzewidzianej z początku secesyi obrócić.

Ze Stambułu dochodzące tu wieści przekonywują, że kwestya wschodnia od traktatu paryskiego ani na stopę jednę na drodze praktycznego nie powiem rozwiązania ale polepszenia postąpiła. Zawsze trwa ucisk chrześciańskich plemion przez Turków przeciw któremu oddziaływa naturalnie dążenie tych plemion do odzyskania niepodległości. Na konferencyi względem sprawy serbskiej, zdają się zgadzać Francya i Rosya, ale zawsze zostaje pole czynu na którem niepodobna przypuścić, ażeby Rosya mogła teraz wystąpić.

W tych czasach doświadczyliśmy wzruszenia, które czytelnicy pewnie ocenią i podzielą. Bawi w Paryżu obecnie chwilowo przybyły Bakunin, opowiadając bardzo zajmujące szczegóły jedenastoletniego więzienia swego, wspomniał o sąsiedzie, którego miał w twierdzy petropawłoskiej. Przez rok cały (mówi Bakunin) tyle tylko mógłem dojść, że był Polakiem w chwili wyjazdu mego na Sybir dowiedziałem się, że to niejaki Łukasiński starzec prawie władz umysłowych pozbawiony. Cz.

Austrya.

— Stürgöny zamieszcza następujące pismo cesarskie do kanclerza nadwornego węgierskiego wydane:

Kochany hrabio Forgach! Powodowany istotnym zamiarem urzeczywistnienia zasady równouprawnienia ludów moich ze względu również narodowości zamieszkałe w królestwie mojem węgierskiem, nakazuję mojej nadwornej kancelaryi węgierskiej, aby taż zasięgnąwszy wprzódy zdania namiestnika węgierskiego wypracowała i przedłożyła mi projekt ustawy, którýby skreślił prawa tyczące się rozwoju językowego i narodowego mieszkańców niemadziarskich mojego królestwa węgierskiego. Zastrzegam sobie zamieszczenie tego projektu ustawy między propozycyami królewskiemi, które przyszłemu sejmowi przedłożone być mają.

Laxenburg, 27. Lipca 1862. Franciszek Józef, w. r.

— Gazeta temeszwarska donosi z Dubrownika (Raguzy); że w d. 1. b. m. o godz. 4 po południu słychać było dwa strzały działowe z twierdzy Babinguk, jeden po drugim w 5 minut, a potem więcej strzałów działowych padło z warowni Lorenzo i Fort Royal na wyspie La Croma.

Lud ciekawy wywiedział się spiesznie o powodach tego zaalarmowania. Od strony południowo zachodniej ujrzano bowiem sześć nieznanych okrętów żagłowych dwu i trzech masztowych, które w odległości 5 do 6000 kroków przed Raguzą, a zatem na otwartem jeszcze morzu rzuciły nagle kotwicę, a to niespodziane zjawisko spowodowało twierdzę Babiuguk do wysłania ku obcym dwóch ślepych strzałów, aby ich skłonić do wywieszenia pawilonu, jak to się dziać zwykło. Mimo tego obce okręty stały nieruchomie; dla tego też dwie inne powyżej przytoczone warownie rozpoczęły ogień ale już kulami. Dano pięć czy sześć strzałów ostrych, lecz okręty nie ruszyły z miejsca, gdyż strzały nie doniosły. Ponieważ w porcie Grawozy prócz małego parowca niebyło ani jednego okrętu marynarki carskiej (Saurus« jest od niedawna w Pola, a »Dandolo« krąży po morzu), przeto niemożna było nic począć przeciw obcym statkom. Za nadejściem jednak zmroku stanęła w Grawoza jedna kompania wojska w pogotowiu i poczyniono inne kroki przezorności, aby w potrzebie stawić opór. Mieszkańcy przebyli noc w niepewności, ale nad ranem okręty znikły; zapewne wśród nocy odpłynęły. O wypadku tym doniósł zaraz jenerał major Rodich telegramem do Zadaru; ale dotąd niewyjaśniony powód tego tajemniczego zjawiska. Jak słychać od podróżnych przybyłych z Korfu, na morzu Jońskiem jakoteż na Śródziemnem około Sycylii krąży kilka okrętów angielskich i rosyjskich. Zresztą również i austryackie okręty nie próżnują, i obsadziły kilka ważnych punktów.

Półurzędowa Donauztg w groźnym artykule o stanie sprawy węgierskiej potępia wyraźnie kancelaryę nadworną, świadczy o niezgodności jej z rządem centralnym i stawia dylema: »rząd jednolity albo dwoisty.« W ciągu rozumowania swego zapowiada, że rząd nieścierpi dualizmu, i że bądź co bądź przeprowadzi jedność po tej i tamtej stronie Litawy. Ten wojowniczy artykuł przewidywać każe jakieś stanowcze kroki rządu. Równocześnie inne dzienniki centralistyczne występują przeciw odrębności Węgier, jakby na dane hasło.

Włochy.

Epoca donosi z Neapolu pod d. 7. Sierpnia, że tam doszedł list z Paryża do bankiera jednego, iż dywizya francuska ma natychmiast wylądować w królestwie neapolitańskiem, skoroby Garibaldi z ochotnikami

gdziekolwiek wylądował. Eskadra francuska krążąca między Civitavechią a Terraciną ma na swych pokładach wojsko.

Kronika miejscowa.

Z Bukowskiego, 8. Sierpnia. — Podczas gdy inne powiaty Księstwa w różnych kierunkach drogami żwirowemi lub kolejami żelaznemi są poprzerzynane, cierpi dotychczas nasz powiat na niedostatecznych drogach komunikacyjnych. W ubiegłem dziesięcioleciu wybudowano wprawdzie u nas dwie szosy, ale te tylko dwie przeciwległe krawędzie powiatu przerzynają i to w nader krótkich liniach. Z jednej strony szosa od Pniew przez Trzciel i Brósce do Świebodzina prowadzącą dotyka w naszym powiecie tylko: miasta Lwówka i dwóch wsi Grożska i Bolewic, z drugiej strony szosa od Stęszewa do Cylichowy wiodąca przechodzi w naszym powiecie przez miasto Grodzisk i wsie: Ptaszkowa, Kotowo i Granowo. Środek zaś powiatu nie ma żadnej drogi żwirowej a komuuikacya pomiędzy miastami powiatu jest nadzwyczajnie utrudniona. Z wyjątkiem bowiem okręgu Tomyślskiego, w którym jedna jest tylko posiadłość rycerska a reszta osad zaludniona jest przez kolonistów i z wyjątkiem pogranicza przy powiecie międzyrzeckim i międzychockim, ma powiat bukowski ziemie mocne w położeniu niskiem a równem, gdzie w czasie zimnej odwilży drogi bywają nie do przebycia. To też wywózka produktów, która przy urodzajności gruntów nader była znaczną, bardzo jest utrudnione. Z 16. np. w powiecie znajdujących się gorzelni trzy tylko przy szosie są położone, inne wypalające do 2000 beczek spiritusu oddalone są od drogi żwirowej a tem samem bywa przy takich gorzelniach wywózka spiritusu, zwózka perek i drzewa nadzwyczajnie uciążliwą. Przed kilku laty domagać się poczęła reprezentancya powiatowa, aby budowanie dróg żwirowych zarządzone było. Gdy jednakże nie można było pozyskać od rządu zwyczajnego dodatku 7000 tal. na milę, sprawa ta odroczoną została.

W tym roku z inicyatywy rządowej powtórnie przedłożono sejmikowi powiatowemu, który się 14. Czerwca odbył, projekt budowania dróg żwirowych w powiecie a to: z Bolewic do Nowego Tomyćla, z Nowego Tomyśla do Grodziska, i w przeciwnym znów kierunku od Bolewic przez Wąsowo, Michorzewo i Niegolewo do Buku.

Słusznie jednakże sejmik powiatowy projekty te odrzucił. Jakież bowiem spłynęły na powiat korzyści przez wybudowanie drogi żwirowej z Bolewic przez Nowy Tomyśl do Grodziska? Jestże to jaka droga ruchu handlowego? bynajmniej. Jeśli Nowy Tomyśl miastem handlowem? I to nie. Miasteczko to maleńkie znane tylko z uprawy chmielu bywa przez kilka tygodni jesiennych ogniskiem handlu chmielowego, ma młyn parowy i parę większych wiatraków, aleź dla wywózki kilku tysięcy centnarów chmielu i dla dogodności kilku młynarzy niepodobna aby powiat łożył koszta na budowanie dość długiej a przytem dla niedostatku kamieni kosztownej drogi żwirowej. Zresztą cała ta okolica ma grunta piaszczyste, gdzie zimą drogi nie są złe, a produkcya zboża bardzo tam uboga. Małą nader ilość produktów, jaką koloniści w owej okolicy wystawiają na sprzedaż wolą oni zwyczajnemi drogami na targi wywozić, aniżeli korzystając ze szosy opłacać dróżne.

Projektowana druga linia z Bolewic do Buku upadła z tej głównie przyczyny, że nie wiadomo jeszcze, ażali toczące się właśnie układy względem budowy kolei żelaznej od Gubeny do Poznania pomyślny skutek odniosą, w którym to razie kolej żelazna czy na Cylichowę czy na Swiebodzin prowadzona będzie, powiat nasz przez Nowy Tomyśl i Buk przerzynaćby musiała. Zbyteczną więc byłaby droga żwirowa w tym samym lub podobnym jak kolej żelazna kierunku.

Sejmik powiatowy usunąwszy te dwa projekty postawił natomiast dwa inne. Naprzód wznowił proponowaną w roku 1857 ze strony rządu budowę szosy od Grodziska ku Szamotułom przez Słocin, Porażyn, Jastrzembniki, Michorzewo, Sliwno i Duszniki, do którego to planu ongi pan minister wielką przywięzywał wagę. Szosa ta nie jest dla powiatu bez znakomitych korzyści, bo gdy w tym kierunku w powiecie szamotulskim od Szamotuł do Dusznik szosa już jest blisko ukończenia, będzie miał cały środek powiatu bukowskiego od Grodziska począwszy połączenie z koleją żelazną poznańsko berlińską, a jeźli, co prawdopodobna, przyjdzie do skutku połączenie drogą żwirową Grodziska z Kościanem, będziemy więc z drugą koleją żelazną poznańsko wrocławską ułatwioną mieli komunikacyą. Obok tego konstatowaną jest rzeczą, iż w ostatnich latach, gdy Saksonia i przyległe kraje wiele zboża importować były zmuszone, ceny zboża w południowo zachodnich miastach Księstwa, jako to w Rawiczu, Lesznie i Wschowie ze wszystkich miejsc targowych Księstwa nie wyłączając Poznania bywały najwyższe. Z okoliczności tej powiat nasz dla utrudnionej wywózki zwłaszcza przez łęg Obrzański nie mógł korzystać. Jeżeli zaś drogę żwirową w tym kierunku mieć będziemy, nie pozostaniem niewolnikami jednej drogi handlowej, ale z różnych konjunktur korzystać będziem mogli.

Druga propozycya sejmiku powiatowego była ta, aby połączyć żwirową drogą Lwówek z Grodziskiem w ten sposób, iżby żwirówka prowadzona była od Lwówka przez Pakosław, Chraplewo, Głuponie lub Trzciankę do Michorzewa, jako tego punktu, w którym prawdopodobnie kolej żelazna, jeźli przyjdzie do skutku, żwirowkę grodzisko-szamotulską przerzynać będzie.

Pomijając wzgląd, że połączenie żwirówką Lwówka jako miasta w powiecie najwięcej handlowego z Grodziskiem, siedzibą sądu powiatowego i komisyi specyalnej wiele tak dla obydwóch miast jako też dla znacznej części powiatu przedstawia korzyści, główna jednakże waga projektn tego leży w tem, że łączy okolice nasze z rzeką Wartą, albowiem od Lwówka prowadzi już szosa przez Pniewy do Sierakowa i do Międzychodu.

Jeżeli więc propozycye sejmiku powiatowego zatwierdzone będą, będziem mieli komunikacyą z dwiema kolejami żelaznemi i z Wartą, co na podniesienie handlu i wartości ziemi, oraz na oswobodzenie rólników z wielorakich więzów znakomicie wpłynąć może. Gdy zaś i kolej żelazna przez powiat nasz prowadzona będzie, zyska na tem bardzo wiele i miasto Buk i ogół powiatu. Gdyby zaś kolej żelazna do skutku przyjść nie miała, będzie dalszem staraniem reprezentacyi powiatowej, aby miasto Buk szosową dostało komunikacyą z jednej strony z Poznaniem, z drugiej strony albo z Grodziskiem, albo z Bolewicami. Wszakże przedewszystkiem oczekiwać trzeba wypadku starań względem zaproponowanej kolei żelaznej. D. P.

Rozmaite wiadomości.

— Piszą, że w pewnej wsi w Galicyi stał u chłopa przed domem wspaniały dąb odwieczny. Jakiś kupiec drzewa, a wielu takich jeździ teraz po kraju, wyszukując drzewa okrętowego, dał chłopu 7 złr. za dęba kazał go ściąć, spuścił pniak do Gdańska i sprzedał takowy do Szczecina za 350 tal. Pień leży jeszcze w Gdańsku, ociosany ma 45 stóp długości 30—36 cali szerokości z każdego boku i czyni około 180 stóp sześciennych. Ale niepotrzeba tak daleko szukać: przed kilkunastu laty ścięto dęby na Srebrnej górze pod Krakowem, które klasztor Bielański sprzedał, przez co pozbawiono tę górę najpiękniejszej ozdoby. Znawcy utrzymują, że gdy drzewo to porznięto na wązkie łaty, przyniosło ono tysiąc procent zysku dla nabywcy. W miejscu ściętych dębów nie zasadzono nowych.

— Naoczny świadek donosi nam ciekawy fakt z Warszawy, jaki się zdarzył temi dniami, a który bardzo dobitnie maluje tameczne położenie: Milicyant aresztował pewnego obywatela niosącego dwa parasole, obwiniając go o jakąś demonstracyę, boć nie może być, aby aż dwa parasole niósł w ręku. Wsadzono nieboraka do aresztu w ratuszu, a zanim oberpolicmajster rzecz rozpoznał, minęło 12 godzin. Wprawdzie uwolniono aresztowanego, ale ponieważ władza mylić się nie może, ani też naczelnik nie może przyznać się do nadużycia, przeto uwolniony z aresztu surowo skarcony został, i powiedziano mu, że z dwoma parasolami chodzić nie wolno. Aresztowany byłby się wyrzekł niezawodnie nowego parasola, który dopiero kupił i dla tego niósł aż dwa.

Król. loterya w Berlinie.

Berlin, 14. Sierpnia. — W ukończonem dziś ciągnieniu 2ej klasy 126 król. loteryi klasycznej padła wygrana 4000 tal. na nr. 82,274. 2 wygrane po 2000 tal. na numera 16,383 i 48,843. 1 wygrana 600 tal. na nr. 83,061. 2 wygr. po 100 tal. na nra 22,668 i 38,799.

Przybyli do Poznania dnia 15. Sierpnia.

BAZAR: Chłapowski z Kopaszewa, hr. Żółtowski z Czacza, hr. Żółtowski z Jarogniewic, Nowicki, Bieczyńska i Bychowska z Polski, Jaraczewska z Jaraczewa, Moszczeńska z Wiatrowa, Taczanowska z Sławoszewa, Kossowska z Gajewa.

MYLIUSA HOTEL DREZDEŃSKI: v. Santen z Robkowa, Hildebrand z Sliwna, Laube z Góry, Lombart z Wolenicy, Mittelstädt z Białaczewa, Daub i Oelsner z Frankfurtu, Hoffmann z Eibenstock, Dähnert z Snieżnejgóry, Gervois z Szczecina, Sello, Wolfradt, Steinert, Huldschner i Wiens z Berlina, Leonhardi z Minden, Rudolph i Kobisch z Lipska.

OEHMIGA HOTEL FRANCUSKI: Meisels z Katowic, Pelke z Tropawy, Neumann i Lindenheim z Torunia, Blandowski i v. Alten z Babimostu, Summermann z Verzprin, v. Dieskau z Berlina.

POD CZARNYM ORŁEM: v. Clausen z Leszna, Walz z Buszewa, Wiese z Sienna, Olczyński z Romanowa, Busse z Bydgoszczy.

STERNA HOTEL EUROPEJSKI: Assmus z Quedenowa, v. Dittfurth z Fuldy, v. Steffen z Akwisgranu, v. Goedicke z Bamikowa, John z Berlina, v. Sanden z Lippstadt, Ulemann z Oldenburga, Maclean z Jasmund, Naglo z Bielaw, Skórzewski z Brzezin, Pągowski z Kornatowic, Błociszewski z Smogorzewa.

BUSCHA HOTEL RZYMSKI: baron d'Ablaing v. Giesenburg z Haagi, Żychliński z Pierska, Jensch z Poznania, Tykociner z Kalisza, Hirschfeld i Rösler z Wrocławia, Walter z Drezna, Timmler z Berlina.

HOTEL DU NORD: Jankowski z Wyskocia, Fromholz z Wschowy, Barsekow z Szamotuł, Weber z Torunia, Waliszewski z Gołańczy.

HOTEL PARYSKI: Ciesielski z Sosnowka, Drzeński z Nowegodworu, Lutomski z Pokłatek.

HOTEL BERLINSKI: Staadecker z Fürthu, Wolff z Berlina, Rabok z Srody, Duczyńska z Bonikowa.

KEILERA HOTEL ANGIELSKI: Loser z Obrzycka, Bach z Swarzędza, Spohr z Hamburgz, Fuchs z Witkowa, Słonimski z Warszawy.

HOTEL WROCŁAWSKI: Drechsler z Zdun, Müller z Xiąża.

POD TRZEMA LILIĄMI: Geilert z Kraśniewic.

Stowarzyszenie kupieckie w Poznaniu.

Zgromadzenie dnia 14. Sierpnia 1862.

Żyto (węcpel po 25 szefli) cicho. Na Sierpień $43\frac{1}{3}$ pien. $\frac{5}{12}$ list., na Sierpień Wrzesień 43 pien., na Wrzesień Paźdz. 43 pien. $\frac{1}{12}$ list., na Paźdz. Listopad $42\frac{1}{2}$ pł. i pien. $\frac{2}{3}$ list., na Listopad Grudzień $42\frac{1}{6}$ pien., na Grudzień Styczeń 42 pień.

Okowita (beczka 8000 kwart Trallesa) słabo w końcu lepiej. Wypowiedziano 6000 kwart. Na Sierpień $18\frac{1}{4}$ pł. i list., na Wrzesień $18\frac{1}{12}$ pł. i list., na Paźdz. $17\frac{1}{4}$—$\frac{1}{3}$ pł., na Listopad $16\frac{3}{4}$ pł. i pien. $\frac{5}{6}$ pien., na Grudzień $16\frac{2}{3}$ list. $\frac{7}{12}$ pien., na Styczeń $16\frac{3}{4}$ list.

Wiadomości handlowe.

Berlin, 14. Sierpnia.

Pszenica 65—80 tal.

Żyto na Listopad Grudzień $48\frac{1}{2}$—$\frac{1}{4}$—$\frac{3}{8}$ tal.

Jęczmień wielki i mały 37—42 tal.

Groch do gotowania i na pastwę 50—56 tal.

Rzep zimowy 97—104 tal.

Rzepik zimowy 97—104 tal.

Olej rzepiowy na Sierpień Wrzesień $14\frac{1}{8}$ tal., na Wrzesień Paźdz. $14\frac{1}{12}$—$\frac{1}{8}$ tal., na Paźdz. Listopad $14\frac{1}{12}$—$\frac{1}{8}$ tal., na Listopad Grudzień $14\frac{1}{12}$ tal., na Kwiecień Maj 14 tal.

Olej lniany $14\frac{1}{4}$ tal.

Okowita na Sierpień i Sierpień Wrzesień $19\frac{7}{12}$ do $\frac{5}{12}$—$\frac{5}{8}$—$\frac{1}{2}$ tal., na Wrzesień Paźdz. $18\frac{7}{12}$ do $\frac{5}{12}$—$\frac{2}{3}$—$\frac{1}{2}$ tal., na Paźdz. Listopad $17\frac{2}{3}$ tal., na Listopad Grudzień $17\frac{1}{3}$ tal.